

KIW ocenie Rzecznika - który zajął się tematem na skutek wpływających do niego skarg obywateli - przepis ten "ingeruje znacząco w konstytucyjnie chronioną wolność zrzeszania się poprzez pozbawienie obywateli nabytego zgodnie z przepisami (...) członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej; narusza również (...) zasadę [ochrony](#) praw nabytych oraz zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa".

Jak przypomniał RPO, nowelizacja z 2017 r. miała doprowadzić do stabilizacji i usprawnienia działalności spółdzielni. Na etapie prac w Senacie wprowadzono jednak - zaakceptowane później przez Sejm - liczne poprawki, które w zasadniczym stopniu zmieniły dotychczasową treść przepisów.

Także przepis zaskarżony przez RPO swój ostateczny kształt zyskał wskutek senackiej poprawce. Z uzasadnienia poprawki wynikało, że jej podstawowym celem było pozbawienie członkostwa z dniem wejścia w życie ustawy jednej tylko kategorii osób - tzw. członków oczekujących - czyli oczekujących na uzyskanie tytułu prawnego do lokalu.

"W ocenie Rzecznika cel ten nie znalazł jednak właściwego odzwierciedlenia w treści [przepisu](#) . W praktyce okazało się, że wywołuje on różne, niekorzystne i prawdopodobnie niezamierzone przez ustawodawcę skutki prawne. Nie uwzględniono bowiem mnogości stanów faktycznych, które wiązały się z członkostwem w spółdzielni mieszkaniowej. Jednakowo potraktowane zostały osoby, których prawa można uznać za słusznie nabyte, jak i te, których członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej faktycznie nie ma żadnego uzasadnienia" - podkreślono we wniosku do TK.



[Czytaj całość: kliknij](#)